



PAŃSTWOWA RADA OCHRONY PRZYRODY

THE STATE COUNCIL FOR NATURE CONSERVATION

Ministerstwo Klimatu i Środowiska, ul. Wawelska 52/54, 00-922 Warszawa

Warszawa, 20.03.2024 r.

OPINIA PAŃSTWOWEJ RADY OCHRONY PRZYRODY

dotycząca projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie odbudowy zasobów przyrodniczych (Nature Restoration Law)

W związku z unijnym procesem legislacyjnym dotyczącym *rozporządzenia w sprawie odbudowy zasobów przyrodniczych (Nature Restoration Law, NRL)*, Państwowa Rada Ochrony Przyrody wyraża opinię, że projektowana regulacja będzie korzystna dla skutecznej ochrony polskiej przyrody, a jednocześnie może przynieść znaczące pozytywne skutki ekonomiczne. **W związku z tym Rada rekomenduje poparcie tego projektu przez Polskę podczas głosowania na forum Rady UE.**

Uzasadnienie:

Proponowane rozwiązania są bardzo potrzebne, by wzmocnić odporność ekosystemów na zmiany związane z kryzysem klimatycznym i kryzysem różnorodności biologicznej. Odporne ekosystemy zapewnią bezpieczeństwo ludziom – m.in. przed skutkami suszy, powodzi i wzrostu temperatur, przyczyniając się do zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego, poprawy zdrowia publicznego i dobrostanu polskiego społeczeństwa. Ponadto rozwiązania te są zbieżne z obecnymi potrzebami ochrony i odtwarzania polskiej przyrody, wyrażonymi m.in. w Krajowym Programie Renaturyzacji Wód Powierzchniowych, w projekcie Strategii Ochrony Mokradeł oraz w zamierzeniach reformy gospodarki leśnej. Odtwarzanie struktur i funkcjonowania naturalnych ekosystemów jest pilnie potrzebne do przetrwania nie tylko przyrodzie, ale także ludziom, zależnym od ich stabilności.

W debacie publicznej podnoszone są nietrafione argumenty o konflikcie pomiędzy zapisami NRL a celami produkcji żywności w obszarze rolniczym i interesami producentów rolnych. W opinii PROP sytuacja jest przeciwna – istnieją liczne paralele pomiędzy celami NRL, a interesami sektora rolnego, na które zwracamy uwagę poniżej.

1. Odbudowa ekosystemów jest inicjatywą adresującą łącznie cele ochrony przyrody oraz przywracania utraconych usług ekosystemowych, takich jak ochrona przed erozją i nadmiernym zakwaszaniem gleby, oczyszczanie wód czy ich retencja. Znaczna część gleb Polski podlega postępującym procesom degradacji. Wskutek długotrwałego intensywnego użytkowania i postępującej erozji spadła żyzność i zmalała zawartość próchnicy, w konsekwencji zmalały również zdolności retencyjne. Konieczność zwiększenia zasobów węgla organicznego w glebach mineralnych jest wprost zapisana w NRL. Do osiągnięcia tego celu może prowadzić wprowadzenie odpowiednich technik upraw, zamiana części gruntów ornych na trwałe użytki zielone czy działania retencyjne. Rolnicy w Polsce dostrzegają wymierne korzyści dla wzrostu roślin uprawnych wynikające ze zwiększenia ilości próchnicy i wody w glebie, osiągane dzięki zastosowaniu innowacyjnych technik (jak np. uprawa bezorkowa). Przyjęcie i stosowanie prawa o odbudowie zasobów przyrodniczych przyczyni się do upowszechnienia tych praktyk.
2. Wspólnym celem ochrony przyrody i rolnictwa w sposób oczywisty służy zapisany w NRL cel przywracania siedlisk owadów zapylających. Od populacji dzikich zapylaczy uzależniona jest znaczna część uprawianych w Polsce roślin – np. drzewa i krzewy owocowe, owoce

jagodowe, słonecznik, gryka i wiele innych. Odtwarzaniu populacji owadów zapylających sprzyjać będzie przede wszystkim przywracanie płatów siedlisk półnaturalnych w krajobrazie rolniczym – łąk, muraw, okrajków czy miedz śródpolnych.

3. Polskie rolnictwo jest w stadium silnego wzrostu intensywności produkcji, związanego z rosnącym poziomem nawożenia i powiększaniem areałów monokultur. Skutki takiego trendu dla przyrody są negatywne – prowadzi to do eutrofizacji ekosystemów i ogólnej utraty różnorodności biologicznej, a w dłuższej perspektywie szkodliwe również dla rolnictwa (wspomniana wyżej utrata zapylaczy, wzrost podatności upraw na szkodniki). Jedynym uznanym naukowo sposobem ograniczenia wpływu intensywnych upraw na ekosystemy wodne jest tworzenie stref buforowych (w szczególności bagiennych), skutecznie wychwytyjących substancje nawozowe z wód przed ich dotarciem do rzek i jezior. To również najważniejszy mechanizm potencjalnie chroniący wody Bałtyku przed dalszym przeżyźnieniem, a więc dający nadzieję na utrzymanie gospodarki rybackiej. Tworzenie stref buforowych – w szczególności poprzez odtwarzanie mokradeł nadrzecznych – jest działaniem zgodnym z NRL.
4. Najważniejszym wyzwaniem polskiego rolnictwa są od lat susze, a ich dotkliwość będzie się pogłębiać wraz z postępującą zmianą klimatu. Przywracanie retencji krajobrazowej poprzez odtwarzanie torfowisk i renaturyzację rzek to jeden z najważniejszych sposobów, by zaadaptować polskie rolnictwo do coraz wyższych temperatur i związanego z nimi wzrostu parowania – podwyższając bazę drenażu zmniejszymy odpływ wód z terenów rolniczych, a zwiększając lokalne krążenie wody poprawimy warunki mikroklimatyczne, ograniczając wysychanie pól. Takie działania adaptacyjne i tak będą w najbliższych latach konieczne, a NRL jest dobrą podstawą dla ich wdrażania. Synergia z ochroną bioróżnorodności jest oczywista, bowiem gatunki rzek i mokradeł należą do najbardziej zagrożonych wyginieciem.
5. W procesie negocjacyjnym NRL najwięcej kontrowersji wzbudzały zapisy dotyczące przywracania wysokich poziomów wody na torfowiskach, mające na celu ograniczenie emisji dwutlenku węgla z rozkładu torfu. Zwracamy uwagę, że szacunkowe emisje gazów cieplarnianych związane z osuszaniem torfowisk przekraczają 35 milionów ton ekwiwalentu CO₂ rocznie i są największym ich źródłem w sektorze użytkowania gruntów. Z drugiej strony, zapisy NRL dotyczące odtwarzania torfowisk użytkowanych rolniczo zostały znacząco złagodzone wskutek negocjacji ze środowiskiem producentów rolnych. Założone cele są w Polsce stosunkowo łatwo osiągalne bez godzenia w interesy rolników. Zgodnie z minimalnymi wymogami NRL, obowiązek pełnego uwodnienia (średnie poziomy wody kilkanaście cm pod powierzchnią gruntu) dotyczyć będzie ok. 68 tys. ha do 2030 r., 120 tys. ha do 2040 r. i 150 tys. ha do 2050 r. Cele te Polska może wdrożyć na gruntach Skarbu Państwa, w tym w parkach narodowych. W samym Biebrzańskim Parku Narodowym wraz z otuliną jest około 40 tys. ha wymagających nawodnienia osuszonych torfowisk użytkowanych rolniczo, a Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa ma w swoim zarządzie około 100 tys. ha tego typu gruntów. Takie ponownie uwodnione obszary mogą poprawić stan lub powiększyć areał obszarów chronionych lub stać się obszarem wdrażania paludikultury – czyli innowacyjnego rolnictwa bagiennego. Z kolei „odtworzenie” torfowisk niebędące pełnym ponownym uwodnieniem to przede wszystkim kontrolowane ograniczanie odpływu wody systemami melioracyjnymi, a więc działanie bardzo potrzebne rolnikom w całej Polsce.
6. Duża część zapisów NRL dotyczy odtwarzania tzw. siedlisk przyrodniczych powiązanych z siecią Natura 2000. Poprawa ich stanu jest kluczowa dla powstrzymania utraty różnorodności biologicznej. Nie są to w większości obszary produkcji rolnej, natomiast poprawa ich stabilności i bogactwa gatunkowego przełoży się na dobrostan ludzi i poprawę warunków

gospodarowania na przyległych terenach rolniczych – poprzez wspomniane już mechanizmy odtwarzania populacji zapylaczy, ptaków żerujących na szkodnikach upraw, ograniczenie erozji, retencję krajobrazową i inne usługi ekosystemowe.

7. Zgodnie z przyjętą przez Parlament Europejski ostateczną wersją NRL przystąpienie do działań na rzecz odtwarzania ekosystemów ma być dla rolników całkowicie dobrowolne. To do państwa członkowskiego należyć będzie zadanie wprowadzenia instrumentów, które sprawią, by działania z zakresu odbudowy przyrody były atrakcyjne dla rolników, w szczególności poprzez zachęty finansowe. Dla wielu polskich rolników oznacza to szansę na poprawę warunków gospodarowania w duchu adaptacji do zmian klimatu, a jednocześnie stawia przed decydentami wymóg zapewnienia adekwatnej kompensacji ekonomicznej tych procesów.

dr inż. Andrzej Kepel
przewodniczący PROP
[podpisano elektronicznie]